* *Kogo przez dziewięć dni św. Faustyna miała przyprowadzić do Pana Jezusa?*
* *Dlaczego?*

**Dzień pierwszy**

Dziś sprowadź Mi ludzkość całą, a szczególnie wszystkich grzeszników, i zanurzaj ich w morzu miłosierdzia Mojego, a tym pocieszysz Mnie w gorzkim smutku, w jakim pogrąża Mnie utrata dusz. (*Dzienniczek*, nr 1210)

**Dzień drugi**

Dziś sprowadź Mi dusze kapłańskie i zakonne, i zanurz je w niezgłębionym miłosierdziu Moim. One dały Mi moc przetrwania gorzkiej męki; przez nie, jak przez kanały, spływa na ludzkość miłosierdzie Moje. (*Dzienniczek*, nr 1212)

**Dzień trzeci**

Dziś sprowadź Mi wszystkie dusze pobożne i wierne, i zanurz je w morzu miłosierdzia Mojego; dusze te pocieszały Mnie w drodze krzyżowej, były tą kroplą pociechy wśród morza goryczy. (*Dzienniczek*, nr 1214)

**Dzień czwarty**

Dziś sprowadź Mi pogan i tych, którzy Mnie jeszcze nie znają. I o nich myślałem w swej gorzkiej męce, a przyszła ich gorliwość pocieszyła Serce Moje. Zanurz ich w morzu miłosierdzia Mojego. (*Dzienniczek*, nr 1216)

**Dzień piąty**

Dziś sprowadź Mi dusze braci odłączonych i zanurz ich w morzu miłosierdzia Mojego. W gorzkiej męce rozdzierali Mi ciało i Serce, to jest Kościół Mój. Kiedy wracają do jedności z Kościołem, goją się rany Moje i tym sposobem ulżą Mi w męce. (*Dzienniczek*, nr 1218)

**Dzień szósty**

Dziś sprowadź Mi dusze ciche i pokorne, i dusze małych dzieci, i zanurz je w miłosierdziu Moim. Dusze te najwięcej podobne są do Serca Mojego, one krzepiły Mnie w gorzkiej konania męce. Widziałem je jako ziemskich aniołów, którzy będą czuwać u Moich ołtarzy. Na nie zlewam całymi strumieniami łaski. Łaskę Moją jest zdolna przyjąć tylko dusza pokorna; dusze pokorne obdarzam swoim zaufaniem. (*Dzienniczek*, nr 1220)

**Dzień siódmy**

Dziś sprowadź Mi dusze, które szczególnie czczą i wysławiają miłosierdzie Moje, i zanurz je w miłosierdziu Moim. Te dusze najwięcej bolały nad Moją męką i najgłębiej wniknęły w ducha Mojego. One są żywym odbiciem Mojego litościwego Serca. Dusze te jaśnieć będą szczególną jasnością w życiu przyszłym. Żadna z nich nie dostanie się do ognia piekielnego. Każdej szczególnie bronić będę w godzinie jej śmierci. (*Dzienniczek*, nr 1224)

**Dzień ósmy**

Dziś sprowadź Mi dusze, które są w więzieniu czyśćcowym i zanurz je w przepaści miłosierdzia Mojego; niech strumienie krwi Mojej ochłodzą ich upalenie. Wszystkie te dusze są bardzo przeze Mnie umiłowane, wypłacają się Mojej sprawiedliwości. W twojej mocy jest przynieść im ulgę. Bierz ze skarbca Mojego Kościoła wszystkie odpusty i ofiaruj je za nie. O, gdybyś znała ich mękę, ustawicznie byś ofiarowała za nie jałmużnę ducha i spłacała ich długi Mojej sprawiedliwości. (*Dzienniczek*, nr 1226)

**Dzień dziewiąty**

Dziś sprowadź Mi dusze oziębłe i zanurz je w przepaści miłosierdzia Mojego. Dusze te najboleśniej ranią Serce Moje. Największej odrazy doznała dusza Moja w Ogrójcu od dusz oziębłych. One były powodem, iż wypowiedziałem: Ojcze, oddal ode Mnie ten kielich, jeżeli jest taka wola Twoja. Dla nich ostateczną deską ratunku jest – uciec się do miłosierdzia Mojego. (*Dzienniczek*, nr 1228)